

Sygn. akt V AGa 127/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Strugała
Sędziowie:	SA Teresa Karczyńska - Szumilas (spr.) SO (del.) Leszek Jantowski
Protokolant:	sekretarz sądowy Magdalena Tobiasz-Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2018 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P. (1)

przeciwko J. W. (1)

z udziałem interwenienta ubocznego (...) spółki akcyjnej w T.

o przyznanie prawa

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 24 maja 2017 r. sygn. akt VI GC 2/17

I. oddala apelację;

I. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 18.750 (osiemnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Leszek Jantowski SSA Anna Strugała SSA Teresa Karczyńska - Szumilas

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt V AGa 127/18

UZASADNIENIE

Powód J. P. (1) wniósł o przyznanie mu prawa do przejęcia majątku (...) spółki jawnej P. J. J. z siedzibą w T. z obowiązkiem rozliczenia się z występującym wspólnikiem – pozwanym J. W. (1) oraz o zasądzenie kosztów procesu, wskazując że pozwany wypowiedział umowę dwuosobowej spółki ze skutkiem na 31 grudnia 2016r. W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów, podnosząc że powody rozwiązania spółki leżą co najmniej po stronie każdego z jej dwóch wspólników, albowiem brak było możliwości wypracowania zgodnych decyzji przez strony. Spółka nie jest podmiotem samodzielnym, generuje przychody jedynie z z najmu nieruchomości, jednak toczy się postępowanie o rozwiązanie spółki, która jest najemcą. Powód nie posiada zdolności do prowadzenia rentownej działalności gospodarczej, kluczowe składniki majątku spółki obciążone są kredytem, co przemawia za prymatem likwidacji rozwiązanej spółki, spieniężenia jej majątku i spłatą zobowiązań pieniężnych spółki. Wyrokiem z dnia 24 maja 2017r. Sąd Okręgowy w T. oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że w strony są wspólnikami (...) spółki jawnej P. J. J. z siedzibą w T.. Umowa spółki została zawarta na czas nieograniczony. Zgodnie z umową spółki uprawnionymi do jej reprezentacji byli wszyscy wspólnicy, przy czym składanie oświadczeń woli w imieniu spółki w sprawach przekraczających zwykłe czynności wymagało współdziałania dwóch wspólników lub jednego wspólnika i prokurenta W § 13 umowy spółki postanowiono, że w razie ogłoszenia upadłości wspólnika lub wypowiedzenia umowy przez wspólnika spółka nie ulega rozwiązaniu.

Powód i pozwany są także wspólnikami innych spółek powiązanych z przedmiotową spółką ścisłymi więzami gospodarczymi (m.in. (...) sp. z o.o. w T., (...) sp. z o. o. sp. k. w T., (...) J. W., J. P. sp. j. w T., (...) sp. z o.o. w T. oraz (...) sp. z o. o. sp. k. w T.). (...) sp. z o. o. sp. k. w T. stanowi główne źródło przychodów dla przedmiotowej spółki będąc najemcą jej nieruchomości oraz maszyn i urządzeń.

W dniu 11 stycznia 2015 r. strony zawarły umowę o wspólne przedsięwzięcie, na mocy której zobowiązały się do zgodnego kontynuowania współpracy w ramach spółek prawa handlowego ze swoim udziałem. Przy określeniu strategii wspólnicy ustalili, że (...) sp. z o. o. sp. k w T. będzie dokonywała odpisu inwestycyjnego na zakup maszyn i urządzeń wynajmowanych od przedmiotowej spółki. Porozumienie to było ostatnią próbą uregulowania zasad współpracy między stronami, albowiem od pewnego czasu narastał między nimi konflikt. Wspólnicy nie mają do siebie zaufania, kwestionując wzajemnie podejmowane decyzje oraz inne czynności związane z funkcjonowaniem spółki.
Konflikt

dotyczy m.in. sprzedaży przez pozwanego części majątku (...) sp. z o.o. sp. k. w T., żądania wypłaty zysków przez powoda wypracowanych przez (...) sp. z o.o.sp. k. w T. oraz braku zaangażowania powoda w działalność gospodarczą. Konflikt pomiędzy wspólnikami obejmuje cały zakres prowadzonej wspólnie działalności. Wspólnicy nie kontaktują się na bieżąco i nie podejmują wspólnych decyzji. Pomiędzy stronami oraz (...) sp. z o.o. sp. k. toczą się sprawy sądowe, w toku jest także postępowanie o rozwiązanie (...) sp. z o.o. sp. k. w T.. Ciężar odpowiedzialności za bieżące funkcjonowanie spółki jawnej przejął na siebie pozwany. Powód odmówił podpisania sprawozdania finansowego spółki za rok 2015, kilkakrotnie dokonał przelewów środków finansowych o łącznej wartości około 113.050 zł z rachunku bankowego spółki na swoje osobiste konto bankowe bez zgody i wiedzy pozwanego, co miało wpływ na możliwość terminowego realizowania zobowiązań przez spółkę. Zasadniczym składnikiem majątku spółki jest prawo własności nieruchomości lub użytkowanie wieczyste, których łączna wartość przekracza 10.000.000 zł. Na spółce ciąży obowiązek spłaty zobowiązań kredytowych, których suma według stanu na koniec listopada 2016 r. wynosiła ponad 2.600.000 zł. Spółka zatrudnia 31 osób na pełen etat; jej główna działalność polegająca na świadczeniu usług lakiernictwa nie jest rentowna i w 2016 roku przyniosła stratę. Pismem dnia 25 kwietnia 2017 r. (...) sp. z o.o. sp. k. w T. wypowiedziała spółce umowę najmu z zachowaniem 12 – miesięcznego okresu wypowiedzenia. Wobec braku możliwości porozumienia się i zgodnej współpracy, pismem z dnia 19 lutego 2016 r., pozwany wypowiedział umowę spółki ze skutkiem na 31 grudnia 2016 r. Powód nie posiada obecnie środków finansowych na spłatę wspólnika; ewentualnej spłaty chciałby dokonać z częściowej sprzedaży majątku spółki. Sąd Okręgowy wskazując na przepis art. 66 k.s.h. stwierdził, że sam fakt wypowiedzenia umowy spółki przez pozwanego nie wskazuje, że to po jego stronie zaistniał powód wypowiedzenia umowy spółki. Przyjęcie takiej interpretacji, powodowałoby w istocie sytuację, w której wspólnik stwierdzający, że prowadzenie spółki nie ma dalszego sensu, musiałby wstrzymać się z decyzją

co do wypowiedzenia umowy spółki tylko dlatego, że decyzja ta uprzywilejowałaby drugiego wspólnika, stwarzając mu prawo do przejęcia całości majątku spółki na podstawie art. 66 k.s.h. Oznaczałoby to znaczne i niedopuszczalne ograniczenie prawa do wypowiedzenia umowy spółki jawnej. Chociaż w wypowiedzeniu umowy spółki pozwany wprost tego prawa nie wskazał, to jednak z dowodu w postaci przesłuchania stron w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że strony od kilku lat pozostają w poważnym i trwałym konflikcie - nie mają do siebie zaufania, które jest podstawą działania spółki jawnej jako spółki osobowej, kontrolują swoje posunięcia finansowe i starają się je blokować. Powód dokonuje wypłat z konta spółki bez wiedzy i zgody pozwanego. Porozumienie co do dalszego prowadzenia działalności spisane przez strony zostało przez powoda wypowiedziane. W związku z powyższym, w ocenie Sądu Okręgowego, nie sposób przyjąć, że przyczyna, dla której spółka nie może dalej trwać, leży tylko i wyłącznie po stronie pozwanego; co więcej to pozwany czynił starania o jej prawidłowe funkcjonowanie.

Wypowiedzenie umowy spółki przez pozwanego było uzasadnione brakiem zaufania i niemożliwością współpracy w zakresie codziennej działalności spółki co stanowi „ważny powód” do wypowiedzenia umowy i obciąża obu wspólników w równym stopniu. Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę na fakt, iż zasadniczy składnik majątku spółki stanowią nieruchomości oraz prawo użytkowania wieczystego, natomiast jej bieżąca działalność gospodarcza nie przynosi przychodów, stanowiąc w istocie jedynie marginalny element funkcjonowania przedsiębiorstwa. W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Okręgowego, przyznanie wielomilionowego majątku spółki jednemu wspólnikowi faworyzowałoby tego wspólnika w sposób nieuprawniony. Arbitralna decyzja o przyznaniu prawa do przejęcia majątku jednemu tylko wspólnikowi wiązałaby się z zaprzestaniem czerpania jakichkolwiek korzyści z niego przez drugiego wspólnika, czego nie może usprawiedliwiać tylko sam fakt złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy spółki.

Sąd Okręgowy miał też na względzie, że powód nie posiada środków na ewentualne rozliczenie się z pozwanym.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego w T. wywiódł powód, zaskarżając go w całości, domagając się jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu oraz zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego. Skarżący zarzucił:

- **nirozpoznanie istoty sprawy** poprzez uchylenie się od merytorycznej oceny postanowienia § 13 umowy spółki skutkującego koniecznością uznania, że wspólnicy już na etapie konstruowania łączącego ich węzła obligacyjnego wyrazili zgodę, że wypowiedzenie dwuosobowej spółki jawnej przez jednego ze wspólników skutkować będzie powstaniem roszczenia po stronie drugiego ze wspólników do przejęcia majątku spółki z obowiązkiem rozliczenia się z ustępującym wspólnikiem, a co za tym idzie uzgodnili oni inny sposób zakończenia działalności spółki jawnej niż przeprowadzenie jej likwidacji;

- **naruszenie przepisu art. 66 w zw. z art. 58 pkt 5 in prince k.s.h.** poprzez jego błędną wykładnię polegającą na błędnym przyjęciu, że w razie wypowiedzenia przez jednego ze wspólników umowy dwuosobowej spółki jawnej bez wskazania w oświadczeniu o wypowiedzeniu konkretnej przyczyny wypowiedzenia, sąd uprawniony jest do badania czy w sprawie istnieją inne (niż złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy spółki jawnej) powody rozwiązania spółki, a jeżeli tak, to po czyjej stronie one zaistniały; względnie że sąd jest uprawniony do badania przyczyn (podstaw) wypowiedzenia umowy spółki i oceny po stronie którego ze wspólników zaistniały powody rozwiązania spółki w rozumieniu art. 66 k.s.h. - **naruszenie przepisu art. 66 k.s.h.** poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, że jego stosowanie w razie spełnienia warunków formalnych pozostawione jest swobodnej ocenie sędziowskiej;

- **naruszenia przepisu art. 66 k.s.h.** poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, że rozpatrywanie spraw dochodzonych w oparciu o powyższy przepis winno być dokonywane z założeniem, że regułą jest proces likwidacji spółki; - **naruszenie przepisu art. 66 k.s.h.** poprzez jego błędną wykładnię polegającą

na błędnym uznaniu, że przyznanie prawa do przejęcia majątku spółki jawnej krzywdzi drugiego ze wspólników, pozbawiając go możliwości czerpania przezeń jakichkolwiek korzyści.

- **naruszenie przepisu art. 66 k.s.h.** poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, że przyznanie prawa do przejęcia majątku spółki jawnej uzależnione jest od oceny prognozy co do dalszej działalności gospodarczej prowadzonej w oparciu o przyznany majątek; - **naruszenie przepisu art. 66 k.s.h.** poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, że uwzględnienie roszczenia z tego artykułu uzależnione jest od wykazania przez powoda, że posiada on środki pieniężne pozwalające mu na spłatę (rozliczenie się) drugiego wspólnika zgodnie z art. 66 k.s.h.;

- **sprzeczność istotnych ustaleń z zebraniem materiałem dowodowym** polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, że powody rozwiązania spółki zaistniały zarówno co do pozwanego jak i powoda i obciążają ich obu w równym stopniu, zaś pozwany złożył oświadczenie z dnia 19 lutego 2016r. o wypowiedzeniu umowy spółki z powodu braku zaufania do powoda i niemożliwości współpracy w zakresie codziennej działalności spółki. Skarżący w treści apelacji wskazał także, że norma art. 66 k.s.h. jest na tyle jasna i oczywista, że wyłącza możliwość dokonania rozstrzygnięć na niej opartych na podstawie swobodnego uznania. Możliwość badania przyczyn wypowiedzenia umowy spółki jawnej przez jej wspólnika celem ustalenia po stronie którego z jej wspólników zaistniał powód jej rozwiązania w rozumieniu art. 66 k.s.h. może mieć miejsce co najwyżej w sytuacji, kiedy w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy spółki wskazany zostanie powód dokonanego wypowiedzenia. Trafność stwierdzenia, że zasadą zakończenia działalności spółki jest jej likwidacja wyłączają normy z art. 67 § 1 in fine, art. 59, art. 60, art. 66 oraz art. 63 § 2 w zw. z art. 58 pkt 6 k.s.h. Sądowi I instancji umknął także fakt, że nieruchomości stanowiące własność spółki jawnej są atrakcyjnymi nieruchomościami przemysłowymi z atrakcyjnym zapleczem biurowym.

Skarżący zarzucił także, że Sąd I instancji w sposób całkowicie dowolny ustalił, że między stronami doszło w dniu 11 stycznia 2015r. do zawarcia umowy o wspólne przedsięwzięcie. Nieuprawnione jest także ustalenie Sądu I instancji, jakoby z zeznań samego powoda wynikać miało, że konflikt osobisty między nim a pozwanym narastał przed końcem marca 2015r. Konstatacja jakoby wypowiedzenie przez pozwanego umowy spółki jawnej było uzasadnione brakiem zaufania i niemożliwością współpracy w zakresie codziennej

działalności spółki nie znajduje uzasadnienia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Sąd pierwszej instancji nie wskazał także na konkretne przykłady działania (zaniechania) powoda przed wypowiedzeniem umowy spółki, którym można byłoby przypisać zaistnienie powodu rozwiązania spółki. Podkreślił skarżący, że w każdym wątpliwym przypadku odmowa zatwierdzenia sprawozdania finansowego pozostaje działaniem korzystnym dla spółki, zaś wypłaty, których dokonał z rachunku spółki, do czego był uprawniony, miały miejsce po 19 lutym 2016r. i były przeznaczone były na spłatę jej zobowiązań, w przeciwieństwie do wypłaty dokonanej przez pozwanego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, wskazując na niezasadność zarzutów podniesionych przez skarżącego.

Interwient uboczny (...) spółka akcyjna w T. wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności odnieść się należy do najdalej idącego zarzutu powoda nie rozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy, oceniając go jako niezasadny. Co prawda Sąd I instancji w istocie nie dokonał oceny § 13 umowy stron, jednakże zaniechanie to nie przesądza o nierozpoznaniu istoty sprawy, albowiem charakter wskazanego postanowienia nie miał takiego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu, jaki przypisuje mu skarżący.

Skarżący wskazuje, że zgodnie z § 13 umowy spółki w razie wypowiedzenia przez wspólnika umowy spółki nie ulega ona rozwiązaniu. Abstrahując od ważności takiego postanowienia umowy spółki, w sytuacji gdy ma ona jedynie dwóch wspólników, wyjaśnić należy, że o ile intencją wspólników w przypadku wypowiedzenia umowy przez jednego ze

wspólników było nie dopuszczenie do rozwiązania spółki, to z pewnością takim efektem nie skutkowałoby przyznanie majątku spółki powodowi. Orzeczenie o przyznaniu majątku spółki jednemu ze wspólników z obowiązkiem rozliczenia się z drugim wspólnikiem powoduje przejęcie przez jednego ze wspólników całości majątku spółki jawnej; spółka jawna traci tym samym swój majątek na rzecz jednego ze wspólników, co znosi obowiązek likwidacji spółki. Nie oznacza to jednak, że spółka jawna nadal trwa; jedynie wspólnik zainteresowany kontynuowaniem działalności spółki kontynuuje ją jako jednoosobowy przedsiębiorca na majątku spółki, która zakończyła działalność. Przepis art. 66 k.s.h. nie przewiduje przedłużenia spółki, a jedynie zapobiega likwidacji jej przedsiębiorstwa (vide: Kodeks spółek handlowych, Andrzej Kidyba, Zakamycze 2002, tom I, str. 259). Wskazana przez skarżącego interpretacja zapisu § 13 umowy spółki pozostaje nadto w sposób oczywisty z jej § 14, który wprost w razie rozwiązania spółki przewiduje jej likwidację. Ocena przesłanek przyznania majątku spółki jawnej jednemu ze wspólników w przypadku wypowiedzenia umowy przez drugiego wspólnika budzi w orzecznictwie

kontrowersje, jednakże Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Okręgowego, że pomimo, że wypowiedzenia nie dokonał wspólnik, który żąda przejęcia majątku pozwany może wskazywać na rzeczywiste przyczyny dokonanego wypowiedzenia i bronić się przed żądaniem powoda wywodząc, że powody rozwiązania spółki zaistniały co najmniej po stronie obu wspólników. Słusznie Sąd Apelacyjny wskazał, że odmienna interpretacja prowadziłaby do tak istotnego faktycznego ograniczenia uprawnień wspólnika do wypowiedzenia umowy spółki zawartej na czas nieoznaczony, które nie jest dopuszczalne. Zasadą pozostaje dopuszczalność wypowiedzenia każdego stosunku zawartego na czas nieoznaczony (art. 365¹k.c), podobnie umowy spółki jawnej zawartej na czas nieoznaczony (art. 58 pkt 5, 61 § 1 k.s.h.), i o ile wspólnik w sposób uzasadniony korzysta z tego prawa może spodziewać się, że w odniesieniu do spółki zostanie przeprowadzona likwidacja, zwłaszcza wówczas, gdy w umowie spółki wspólnicy wprost na nią wskazali. Likwidacja spółki może być z różnych powodów korzystniejsza dla wspólnika, który z uzasadnionych przyczyn wypowiedział umowę spółki, zatem nie może on być w tej sytuacji obciążony ryzykiem, że wspólnik, który co najmniej również dał powody do wypowiedzenia umowy dokona przejęcia majątku spółki. S. skarżący twierdzi, że przepis art. 66 k.s.h. nie uzależnia uwzględnienia roszczenia od wykazania, że powód posiada środki na dokonanie spłaty byłego wspólnika, jednakże brak takich środków wyraźnie wskazuje na możliwość pokrzywdzenia drugiego z byłych wspólników i uzasadnia oczekiwanie wspólnika, który z uzasadnionych przyczyn wypowiedział umowę spółki, na jej likwidację, zwłaszcza w sytuacji, gdy spółka posiada cenny majątek, który może zostać spieniężony.

Nie ma też podstaw prawnych, aby różnicować sytuację w zależności od tego czy wypowiedzenie zawierało przyczyny decyzji wspólnika czy też nie, skoro dla jego ważności i skuteczności nie jest konieczne ich wskazanie. Stwierdzić też trzeba, że przepis art. 66 k.s.h. stanowi wyjątek od zasady, z wskazywanych przez skarżącego w apelacji przepisów nie wynika odmienny wniosek, zatem przepis ten wymaga ścisłej wykładni. Jednocześnie celem wskazanego przepisu pozostaje zapewnienie kontynuowania działalności prowadzonej przez spółkę, co może być z wielu względów, także społecznych, pożądane. W okolicznościach sprawy wątpliwości budzi jednak, to czy powód będzie w stanie nie tylko kontynuować działalność na majątku spółki, ale prowadzić ją z lepszym skutkiem, skoro obecnie wobec spółki jawnej został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości. Nie ulega wątpliwości, że na spółce ciążyą znaczne zobowiązania, w przypadku uwzględnienia powództwa powoda obciążałby nadto obowiązek spłaty byłego wspólnika, na co obecnie nie ma środków, spółka także była ściśle gospodarczo powiązana z szeregiem innych podmiotów zależnych od stron, które obecnie pozostają w konflikcie. Skoro zatem powód domagał się przyznania mu prawa do przejęcia majątku spółki obciążony był ciężarem dowodzenia, że po jego stronie nie zaistniał żaden powód rozwiązania spółki, który mógł w uzasadniony sposób skutkować wypowiedzeniem umowy przez pozwanego. Nie ulega wątpliwości, że pomiędzy stronami istnieje silny konflikt, który wedle zeznań samego powoda przekłada się na funkcjonowanie wszystkich ich spółek; konflikt ten dotyczy też sposobu zarządzania przedmiotową spółką. W okolicznościach, kiedy wspólnicy niewątpliwie stracili do siebie zaufanie w stopniu uniemożliwiającym im wspólne

prowadzenie działalności gospodarczej mniejsze znaczenie w sprawie ma to, czy i w jakim celu strony podpisały umowę o wspólne przedsięwzięcie z dnia 11 stycznia 2015r., z jakich przyczyn powód nie podpisał sprawozdania finansowego za rok 2015 oraz kiedy dokonał i na co przeznaczył wypłaty podjęte z konta spółki. W sytuacji kiedy ciężar odpowiedzialności za bieżące funkcjonowanie spółki przejął na siebie pozwany, którego to ustalenia Sądu I

instancji skarżący nie kwestionuje, oczywistym jest że brak porozumienia wspólników był uciążliwy głównie dla niego i uzasadniał dokonanie wypowiedzenia umowy spółki. Symptomatycznym pozostaje również, że powód zarzucający pozwanemu szereg działań na szkodę spółki nie podjął w istocie żadnych czynności zmierzających do zakończenia współpracy stron. W tych okolicznościach brak jest podstaw do ustalenia, że przyczyna rozwiązania spółki zaistniała wyłącznie po stronie pozwanego, skoro materiał dowodowy wskazuje, że obie strony, pomimo wieloletniej współpracy, nie były w stanie osiągnąć porozumienia koniecznego dla sprawnego prowadzenia wspólnej działalności gospodarczej. Powód nie wykazał przy tym, aby odpowiedzialność za taki stan rzeczy ponosił wyłącznie pozwany. Jedyne na marginesie wskazać należy, że pozew w przedmiotowej sprawie wniesiony został w dniu 31 grudnia 2016r. i w tym samym dniu upłynął termin wypowiedzenia dokonanej przez pozwanego, zatem spółka uległa rozwiązaniu. Wobec powyższych okoliczności apelacja powoda została oddalona na mocy art. 385 k.p.c., zaś o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 2 pkt 9 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804 z późn. zm.).